

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 20 (1320) • 18 maja 2017 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Turniej Piłkarskich Szóstek w ramach I Spartakiady Dzielnic odbył się w ostatnią sobotę na stadionie KS Kuźnia. Więcej na str. 13. Fot. M. Niemiec

SREBRNE GODY MUZYKI

W piątkowy wieczór sala widowiskowa „Prażakówki” wypełniona była po brzegi. Wszyscy zebrani chcieli uczestniczyć w galowym koncercie z okazji 25-lecia istnienia Towarzystwa Kształcenia Artystycznego. Podczas tego wydarzenia, oprócz muzycznych doznań, wręczono Elżbiecie Sikorze Złotą Odznakę za Zasługi dla Województwa Śląskiego, która podsumowuje ostatnie ćwierćwiecze, a zarazem otwiera nowy rozdział w działalności TKA.

Towarzystwo powołane zostało w 1992 roku jako organizacja pozarządowa. Komitet założycielski tworzyli: Maria Michnik, Alina Nowak, Idalia Kubica, Irena Wińczyk i Krzysztof Matuszka. Niedługo później powołano pierwszy zarząd TKA, w którym zasiadli: Idalia Kubica jako prezes, Maria Walawska jako wiceprezes, Urszula Lapczyk – skarbnik, Elżbieta Głowinkowska – sekretarz i Irena Wińczyk – przewodnicząca Muzycznej Komisji Problemowej.

– Ludzie ci, niewątpliwie pasjonaci muzyki, niejako rodzice Ogniska Muzycznego, powołali do życia tę instytucję i opiekowali się nią przez pierwsze trzy lata. W pierw-

(cd. na str. 4)

ASFALT Z OLEJEM

Rozmowa z dr. Michałem Sarnowskim z Politechniki Warszawskiej

Kiedy w naszej Gazecie Ustrońskiej nr 7/2017 (można wrócić do tematu na www.archiwum.ustron.pl) ukazało się tajemnicze zdjęcie i prośba do czytelników, żeby wyjaśnić zagadkę, najpierw dostaliśmy informację nie od ustrońiaków, a od pana. Mieszkaniec stolicy czyta Gazetę Ustrońską?

Od dobrych kilku lat spędzam każde święta Bożego Narodzenia w Ustroniu i właściwie nie wyobrażam już sobie innego scenariusza na ten wyjątkowy czas. W czasie każdego pobytu w waszym pięknym mieście regularnie czytuję Gazetę Ustrońską. Tym razem natrafiłem na zagadkę i starałem się pomóc w wyjaśnieniu, co przedstawia zdjęcie zamieszczone w rubryce „W dawnym Ustroniu”.

(cd. na str. 6)

W środku **KUPON**
na jajecznicę lub
kiełbasę, na Festyn
Rodzinny - 27 maja
(sobota) godz. 15.00
- rynek.

Policjant z ustrońskiego komisariatu w czasie wolnym od służby zatrzymał złodzieja.

Więcej na str. 3

Najlepsi mali, ustrońscy wokaliści spotkali się w przedszkolu w Polanie, by rywalizować o palmę pierwszeństwa.

Więcej na str. 5

Każdego roku ekolodzy i ochotnicy sadzą 300-400 drzewek.

Więcej na str. 12

RODZINNY RAJD ROWEROWY

Rodzinny Rajd Rowerowy odbędzie się po raz 21. W tym roku start wyznaczony jest na 4 czerwca na godz. 9.00 z ustrońskiego rynku. Termin zgłoszeń, rejestracji i opłaty (10 zł/osoba) mija 24 maja. Odbiór koszulek możliwy jest od 19 maja w Urzędzie Miasta p. nr 16 w godz. 8.00-15.00.



Uczestnicy rajdu sprzed 10 lat. Fot. W. Suchta



Osiem drużyn rywalizowało podczas Turnieju Wiedzy o Ustroniu w ramach I Spartakiady Dzielnic. Fot. A. Jarczyk

USTROŃ W PIGUŁCE

12 maja odbył się, w ramach Spartakiady Dzielnic, Turniej Wiedzy o Ustroniu, na którym spotkali się mieszkańcy chcący sprawdzić, na ile znają swoją małą ojczyznę.

W sali klubowej MDK „Prażakówka” zgromadzili się starsi i młodszy ustroniacy. Niektórzy, chwilę przed rozpoczęciem, tworzyli jeszcze swoje drużyny, których było osiem: 1. dzielnica Ustron Dolny reprezentowana była przez Halinę Rakowską-Dzierżewicz, Krzysztofa Pokornego i Tadeusza Michalaka, jako 2. startowała dzielnica Lipowiec, której przedstawicielkami były Maria Tomiczek i Dorota Mendrek, 3. dzielnica Ustron Centrum walczyła w trzyosobowym składzie: Karol Brudny, Anna Łęczyńska i Władysław Kośmider. 4. drużyną była dzielnica Polana, w skład której weszły: Krystyna Foltyn, Ewa Lankocz i Mariola Malik, 5. była dzielnica Hermanice - do turnieju zgłosili się Maria Kaczmarzyk, Armando Cabrera-Kubala i Mikołaj Haratyk. 6. drużyną był Ustron Górny w składzie: Joanna Cieślak, Renata Demel i Ewelina Krężelok, z numerem 7. walczył Nierodzim. W drużynie znaleźli się: Wit Kozub, Maria Kozub i Anna Ziarnicka. Mieszkańcy Zawodzia wystartowali w składzie: Artur Steczkiewicz, Anna Gluza i Andrzej Tomiczek. W tej rywalizacji zabrakło drużyny z Poniwca z powodu braku zgłoszeń do turnieju.

Nad przebiegiem konkursu oraz poprawnymi odpowiedziami czuwała jury w składzie: Bożena Kubień, przewodnicząca komisji, Magdalena Herzyk i Barbara Niemczyk.

– „Konkurs Wiedzy o Ustroniu z elementami gwary”, odbywający się w ramach I Spartakiady Dzielnic, składał się z czterech bloków tematycznych. Ja opracowałam pytania do trzech bloków,

natomiast pytania do czwartego bloku z dziedziny „Znajomość gwary” układała Magdalena Herzyk. Pierwszą kategorią był „Sport i turystyka”, w której pytania obejmowały zarówno historię, jak i dzień dzisiejszy. Każda drużyna odpowiadała na trzy pytania o jednakowym stopniu trudności – mówiła już po zakończeniu turnieju Bożena Kubień. – Drugi blok tematyczny to „Wiedza ogólna o Ustroniu” obejmujący historię, współczesność oraz krajoznawstwo. Była to najbardziej rozbudowana kategoria, ponieważ zawierała pięć pytań podzielonych na trzy zestawy o różnym poziomie trudności, tj. dwa pytania łatwe, dwa pytania średnie i jedno pytanie trudne. Trzeci blok tematyczny nazwany został „Historia zawarta w obrazkach”. Każda z drużyn miała za zadanie dokładnie przyrzeć się dwóm starym fotografiom Ustronia, a następnie opowiedzieć, gdzie to miejsce znajduje się obecnie w Ustroniu. Czwarta kategoria składała się z trzech zadań o zróżnicowanym stopniu trudności. Pierwsze polegało na przetłumaczeniu dwóch słów z gwary na język literacki. Drugie na rozpoznaniu dwóch elementów stroju cieszyńskiego damskiego lub męskiego i podaniu ich gwarowej nazwy. Podczas trzeciego zadania drużyny tłumaczyły dwa zdania gwarowe na język literacki.

Jak się okazało, mimo zróżnicowanego stopnia trudności nie było takiej kategorii, która sprawiałaby drużynom największe kłopoty. – Ale jeśli miałabym podać jeden przykład, to z pewnością u niektórych uczestników zastanowienie wzbudziło archiwalne zdjęcie przedstawiające dawny pensjonat doktora Franciszka Śniegonia. Jakież było zdziwienie, że ten piękny, posiadający wiele elementów dekoracyjnych obiekt to dzisiejsza Przyczodnia Rejonowa przy ul. Mickiewicza 1 – opowiadała Kubień.

Uczestnicy, ci starsi i ci młodszy, byli bardzo dobrze przygotowani, choć mieli do przyswojenia wiele materiału z różnych dziedzin wiedzy o Ustroniu oraz z różnych kategorii. Odpowiadali m.in. na takie pytania: „W jakich zespołach najczęściej zrzeszali się ustroniacy sportowcy w okresie po II wojnie światowej? Wymień ich nazwy”, „Jak nazywa się jedna z największych inwestycji turystycznych w Ustroniu z okresu PRL i w jakich latach jej budowa miała miejsce?”, „Jaką nazwę nosiła pierwotnie ustronińska Miejska Informacja Turystyczna i od którego roku istnieje?”, czy też „Ile rond znajduje się w Ustroniu? Wymień ich nazwy zaczynając od południa”, albo „Od kogo pochodzi nazwa MDK „Prażakówka”? Kim była ta osoba?”.

Poziom zmagani konkursowych był bardzo wysoki i wyrównany, rywalizacja zacięta, co przełożyło się na łączną, finałową punktację, gdzie aż 2 drużyny - z Hermanic i Nierodzimia - zdobyły maksymalną ilość punktów. Zwycięzcę wyłoniono dopiero w trzeciej rundzie dogrywki. Po zakończeniu ekscytującego turnieju 1. miejsce zajęła drużyna z Hermanic, 2. miejsce przyznano mieszkańcom z Nierodzimia. Na 3. miejscu uplasowała się Polana, zaraz za nią Ustron Centrum. 5. miejsce przypadło Zawodziu, 6. miejsce - Lipowcowi, na 7. miejscu znaleźli się mieszkańcy Ustronia Dolnego, a na 8. miejscu - Ustronia Górnego. Wszyscy dobrze się bawili, a przy okazji dowiedzieli się od siebie nawzajem wielu ciekawych rzeczy o swoim mieście.

Agnieszka Jarczyk

to i owo z okolicy

Na terenie spółki Teksid Iron Poland w Skoczowie, odbyła się kolejna tej wiosny pikiet. Pracownicy i związki zawodowe domagali się podwyżek płac.

* * *

50-lecie utworzenia jednostki świętuje Ochotnicza Straż Pożarna w Brennej Leśnicy. Z okazji złotego jubileuszu odbyła się uroczystość w ramach

gminnych obchodów Dnia Strażaka. Po oficjalnej części przed remizą (były odznaczenia i nowy wóz bojowy) i mszy świętej, druhowie, mieszkańcy i zaproszeni goście udali się na strażacki piknik.

* * *

O nowy piec wzbogaciła się kuchnia Szkoły Podstawowej w Hażlachu. Urządzenie kosztowało 27 000 zł i zostało zakupione z funduszu hażlańskiego sołectwa.

* * *

Do końca maja w Galerii „Pod Ratuszem” w Strumieniu prezentowane są prace członków Amatorskiej Grupy Twórczej „Strumień”. Skupia ona poe-

tów, malarzy, grafików, rzeźbiarzy, rękodzielników. Wystawa zawiera prace 13 twórców.

* * *

Do końca maja można także oglądać dwie wystawy w Gminnym Ośrodku Kultury w Istebnej. Prezentowane są fotografie ujęte w tematy „Znane i nieznane atrakcje Trójstoku” oraz „Beskid Śląski aktywnie”.

* * *

Pierwszy opis cieszyńskiego zamku pochodzi z XVII wieku i znajduje się w kronice Jakuba Schickfussa. Budowla usytuowana nad rzeką Olzą była wtedy dobrze obwarowana. Zburzono ją w XIX wieku i zbudowano nowy zamek.

W dobrym stanie zachował się on do dziś, mieszcząc w swoich murach szkołę muzyczną.

* * *

Finał centralny XXX Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych, który odbył się w Białymstoku, był udany dla Mateusza Majochy. Uczeń klasy IV Technikum w Zespole Szkół Budowlanych w Cieszynie zdobył tytuł laureata i indeks.

* * *

Komplet, czyli 17 zwycięstw, ma na swoim koncie drużyna TS 1909 Piast Cieszyn. Ekipa Marka Bakuna może być już pewna awansu do piłkarskiej A-Klasy. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI

Agnieszka Kuźnik z Ustronia i Marcin Szewski z Cieszyna

* * *

JAN WAŁACH

- ARTYSTA SPOD ŻŁOTEGO GRONIA

20 maja (w sobotę) o godz. 16.00 w Muzeum Marii Skalickiej odbędzie się spotkanie z dr. Michałem Kawulokiem – wybitnym znawcą i popularyzatorem twórczości Jana Wałacha. W programie m.in. promocja książki i możliwość jej zakupu. Wstęp wolny.

* * *

CZARNOBYL - STREFA ZAMKNIĘTA

Muzeum Ustrońskie zaprasza na spotkanie z Adamem Pasternym na temat „Czarnobyl- strefa zamknięta”, które odbędzie się w poniedziałek 29 maja o godz. 17.00. W programie: prezentacje multimedialne z eksploracji obiektu.

* * *

NOWOTWORY W XXI WIEKU - ZAGROŻENIE CZY DYSKOMFORT?

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Ustroniu, Fundacja Esprit i Muzeum Ustrońskie zapraszają na wykład prozdrowotny, który wygłosi dr nauk med. patomorfolog Halina Molak-Olczak na temat „Nowotwory w XXI wieku – zagrożenie czy dyskomfort dla naszego życia?”. Wykład odbędzie się w czwartek, 25 maja o godz. 17.00 w Muzeum Ustrońskim. Został on dofinansowany przez Starostwo Powiatowe w Cieszynie w ramach zadania publicznego „Możesz emerycie mieć coraz zdrowsze życie – cykl wykładów prozdrowotnych”. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

* * *

ZAPISY DO OGNISKA MUZYCZNEGO

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu informuje, że zapisy do Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2017/2018 odbywają się w miesiącu czerwcu oraz we wrześniu, w sali nr 18 Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” przy ul. Daszyńskiego 28. Oferujemy naukę gry na następujących instrumentach: fortepianie, skrzypcach, keyboardzie, flecie poprzecznym, saksofonie, gitarze klasycznej, klarnecie, akordeonie oraz trąbce (nowość) – dla dzieci, młodzieży i dorosłych w każdym wieku, a także zajęcia w formie indywidualnej oraz grupowe w przedszkolu muzycznym dla dzieci w wieku 3-6 lat. Dalej kontynuujemy zajęcia w klasie wokalnej. Miesięczna opłata za lekcje wynosi: 140 zł (4 x 45 min.), 160 zł (8 x 30 min. lub 4 x 60 min.), 100 zł (4 x 30 min.), przedszkole muzyczne - 70 zł (4 x 45 min.). TKA zapewnia wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, najniższe ceny spośród placówek o podobnym charakterze, komfortowe warunki, a także możliwość wypożyczenia instrumentu. Szczegółowych informacji dotyczących zapisów udziela kierownik Ogniska Muzycznego (telefon komórkowy: 501 057 750).

Zarząd TKA

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Władysława Hyrnik	lat 83	ul. 3 Maja
Helena Gomola	lat 86	ul. Ślepa
Helena Kubica	lat 88	os. Cieszyńskie

20/2017/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń 33 856-38-10
33 854-34-13

Straż Pożarna Polana
33 854-59-98

Wodociągi 33 854-34-96
33 854-22-44

Przedsiębiorstwo
Komunalne 33 854-35-00

Urząd Miasta 33 857-93-00

Straż Miejska 33 854-34-83
604-558-321

Pogotowie Energetyczne 991
33 857-26-00

Kominiarz 33 854-37-59
602-777-897

STRAŻ MIEJSKA

8 V 2017 r.

Cotygodniowa kontrola osób handlujących na targowisku pod kątem przestrzegania regulaminu.

9 V 2017 r.

Interwencja w sprawie bezpańskiego psa blakającego się przy ul. Długiej. Pies trafił do schroniska w Cieszynie.

9 V 2017 r.

Interwencja w sprawie padniętej sarny przy ul. Wąskiej.

10 V 2017 r.

Straż miejska prowadzi wzmożone kontrole parków miejskich i placów zabaw pod kątem przestrzegania porządku publicznego.

12 V 2017 r.

Uczestnictwo w zebraniu rady osiedla Lipowiec.

14 V 2017 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia interwencji w sprawie śmiertelnie potrąconego psa przy ul. Skoczowskiej. Zwierzę zostało zabrane przez odpowiednie służby.

(ed)

POLICJANT PO SŁUŻBIE ZATRZYMAŁ SPRAWCĘ KRADZIEŻY

Policjant z ustronńskiego komisariatu w czasie wolnym od służby zatrzymał 28-latkę, podejrzanego o kradzież rozbójniczą w Skoczowie. Mundurowy zatrzymał złodzieja, wybiegającego z marketu ze skradzionym alkoholem. Wcześniej rabuś uderzył butelką w głowę świadka kradzieży, który próbował złapać sprawcę. Za to przestępstwo grozi mu do 10 lat więzienia. Wczoraj cieszyński sąd, na wniosek policji i prokuratury, tymczasowo aresztował zatrzymanego.

Do kradzieży rozbójniczej doszło we wtorek przed 21.00 w Skoczowie. Do jednego z marketów w centrum miasta wszedł mężczyzna, który pozostawił wózek w przejściu blokując drzwi automatyczne. Następnie poszedł w kierunku stoiska z alkoholem, skąd zabrał dwie butelki wódki. Mężczyzna próbował wrócić tą samą drogą omijając kasy. Zauważył to klient sklepu i usiłował zatrzymać sprawcę. Doszło między nimi do szarpaniny, w trakcie której świadek został uderzony butelką w głowę. Rabuś wybiegł ze sklepu, ale nie uciekł daleko. Na parking został zatrzymany przez policjanta, który zauważył go, gdy ten wybiegał ze sklepu ze skradzionym alkoholem. Sprawcą okazał się 28-letni mieszkaniec Skoczowa. Na wniosek śledczych i prokuratora sąd postanowił o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące.

20/2017/3/R

KUPIĘ DOM !

WOLNOSTOJĄCY LUB SZEREGOWY W CENTRUM USTRONIA

do 150 m² tel. 604-55-70-72

20/2017/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,
tel.: 33 444 60 40
ustron@mea-travel.pl



Lato 2017
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



Występ Elizy Gaś, Nikoli Smyk, Agnieszki Gomoli i Patrycji Wojtas przy akompaniamencie Joanny Lipowczan-Stawarz.
Fot. A. Jarczyk

SREBRNE GODY MUZYKI

(cd. ze str. 1)

szym roku działalności, w 1992 roku, zostały otwarte klasy fortepianu, gitary, keyboardu i akordeonu. Uczyło się w nich około 30 uczniów. W następnych latach otwarto klasę skrzypiec, fletu i klarnetu. W 2005 roku, zaledwie po roku pracy,

zarząd powierzył mi stanowisko kierownika Ogniska Muzycznego, które piastuję od 12 lat – mówiła, przedstawiając dzieje TKA, Agnieszka Durlow. – W krótkim czasie, dzięki wsparciu zarządu, zostały otwarte nowe kierunki kształcenia takie jak



Kamil Gruszka.

Fot. A. Jarczyk



Magda Zborek.

Fot. A. Jarczyk



Moment wręczenia Złotej Odznaki Elżbiecie Sikorze.

Fot. A. Jarczyk

saksofon, śpiew czy przedszkole muzyczne. Uruchomiliśmy ognisko II stopnia, w którym kształcą się absolwenci szkół muzycznych i ognisk I stopnia. W tym roku zostanie otwarta klasa trąbki. Dzięki tym działaniom zwiększyliśmy liczbę uczniów do około setki, zaś grono pedagogiczne poszerzyło się z 4 do 14 nauczycieli.

Przywitani zostali specjaliści goście: Sylwia Cieślak, radna i członkini Komisji Sejmiku Województwa Śląskiego Kapituły Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Śląskiego, Anna Suchanek, radna powiatu cieszyńskiego, Ireneusz Szarzec, burmistrz Ustronia, Artur Kluz, przewodniczący Rady Miasta, Katarzyna Czyż-Kaźmierczak, naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Miasta Ustroń, wszyscy rodzice, nauczyciele i uczniowie oraz przybyli mieszkańcy i sympatycy TKA.

Po słowach wstępu i odczytaniu wiersza Wandy Mider przyszła kolej na rozpoczęcie koncertu, który prowadzili Zofia Adamiec i Szymon Staniszewski. Jako pierwsi wystąpili uczniowie przedszkola muzycznego. Wykonali oni taniec z pomponami. Następnie na keyboardzie zagrał Jakub Dziadecki, a na klarnecie Julia Szware przy akompaniamencie Bronisława Grenia na keyboardzie. Był także męski duet w wykonaniu Pascala Wiselki i Kacpra Śliża, którzy grali na skrzypcach i akordeonie. Kamil Gruszka zaprezentował swoje umiejętności gry na keyboardzie, zaś Eliza Gaś, Nikola Smyk, Agnieszka Gomola i Patrycja Wojtas wystąpiły w kwartecie smyczkowym przy akompaniamencie fortepianowym Joanny Lipowczan-Stawarz. Nie zabrakło także flecistów – Teresa Leś wraz z Markiem Walicą zagraли w duecie. Również w duecie, na fortepianie i wiolonczeli, zagrało rodzeństwo – Piotr i Kinga Szarzec, Julia Glim na keyboardzie, a po niej na skrzypcach grała, przy fortepianowym akompaniamencie Joanny Lipowczan-Stawarz, Alicja Uchrońska. Brzmienia gitarowe zapewnili Borys Jędrzejczyk i Radosław Stojda, Tymoteusz Cieślak z Joanną Lipowczan-Stawarz grali wspólnie na fortepianie, Tymoteusz Greń podzielił się swoim talentem gry na flecie, zaś Nikodem Pikul – gry na fortepianie. Olga Pokorny była kolejną skrzypaczką, która pokazała, jak wydobywać z tego instrumentu piękne brzmienia. Nadszedł także moment, w którym to głos odegrał pierwszą rolę. Magda Zborek śpiewała obecnym „Grę o wszystko”, a akompaniował jej na fortepianie prof. Andrzej Zubek.

Występy uczniów stanowiły pierwszą część koncertu. Drugą natomiast wypełniło koncertowanie nauczycieli TKA: Elżbiety Sikory, Agnieszki Durlow, Joanny Lipowczan-Stawarz, Bronisława Grenia, który wystąpił także ze swoimi uczniami – Piotrem Stasiakiem, Magdaleną Szlauer i Natalią Dobromirską, Urszuli Białek, Renaty Badury-Sikory, Marka Walicy, Urszuli Chwastek i Szymona Staniszewskiego.

Podczas trzeciej części koncertu wy-
(cd. na str. 5)



Wokaliści z jurorkami, dyrektor SP-3 Jolantą Kocyan i organizatorką Jadwigą Krężelok.
Fot. M. Niemiec

WYGRAŁ OKRUSZEK

12 maja rozpoczęliśmy w Ustroniu sezon festiwalowy. Zanim jeszcze ruszyła Eurowizja, Opole i inne, odbył się VII Konkurs Piosenki Przedszkolnej, który tradycyjnie zorganizowano w Szkole Podstawowej nr 3, w której działają oddziały przedszkolne. Rodzice i opiekunowie byli nie mniej zestresowani od uczestników, więc żeby wszystkich uspokoić wystąpili tancerze z najmłodszej grupy z Trójki.

Zdolności wokalne oceniało jury w składzie: przewodnicząca – Ewa Wiggezi-Skałka – nauczycielka Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Cieszynie Filia Wisła, Magdalena Kozłowska – inspektor ds. oświaty i organizacji pozarządowych Urzędu Miasta Ustron oraz pisząca te słowa. Wydanie werdyktu

nie było łatwe, ale zdecydowano, że 1. miejsce otrzyma Patrycja Łukasik (lat 6) z Przedszkola nr 2, która zaśpiewała klasykę dziecięcej piosenki – „Puszek Okruszka”. 2. miejsce zajęła Jagoda Skrzyp (lat 6) z Przedszkola nr 5, a trzecie ex aequo: Filip Ledwoń (lat 6) z Przedszkola nr 5 oraz Natasza Żył (lat 5) z Przedszkola nr 7. Wyróżniono: z Przedszkola nr 1 – Lilię Heczko i Emilię Krakowską, ze Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi – Dominikę Cieślarkę i Maksymilianę Morelę, z Przedszkola nr 4 – Zofię Gwiazdowską i Patrycję Molek, z Przedszkola nr 5 – Filipa Skibę i Elżbę Koźdoń, z Przedszkola nr 7 – Nataszę Żył. Wszyscy otrzymali bardzo atrakcyjne nagrody, ufundowane przez hojnych sponsorów.

Monika Niemiec

(cd. ze str. 4)

stąpiły gwiazdy wieczoru: prof. Andrzej Zubek, który grał na fortepianie i Jarosław Spalek grający na kornecie. Dostarczyli oni publiczności sporą dawkę humoru, refleksji i zabawy.

W końcu nadeszła doniosła chwila. Sylwia Cieślarkę wręczyła TKA Złotą Honorową Odznakę za Zasługi dla Województwa Śląskiego, którą odebrała Elżbieta Sikora. Również na jej ręce władze naszego miasta złożyły list gratulacyjny z okazji jubileuszu 25-lecia.

– Przypadł mi w udziale zaszczyt być gospodarzem dzisiejszego wieczoru – przemawiała Elżbieta Sikora. – Chcę podziękować pani Sylwii Cieślarkę i władzom naszego miasta za to, że tak doceniają naszą społeczną pracę. W swoim życiu przeżyłam bardzo wiele festiwali, beneficjów, spotkań, ale ten koncert jest mi szczegól-

nie bliski, bo wróciłam wspomnieniami do lat młodości. To mnie bardzo wzruszyło. Dzięki Festiwalowi Piosenki Czeskiej w Ustroniu mogłam poznać pana prof. Andrzeja Zubka. Andrzej, bardzo Ci dziękuję, że przyjąłeś zaproszenie i przywiozłeś ze sobą wspaniałego kolegę. Daliście dziś prawdziwe show. Nie pozostaje mi nic innego jak podziękować jeszcze raz współorganizatorom. Dziękuję pracownikom MDK, założycielom Ogniska, członkom poszczególnych zarządów, sponsorom, gościom wszystkich koncertów, a na końcu przede wszystkim rodzicom, bo dzięki temu, że posyłacie swoje pociechy do Ogniska, my możemy istnieć. Życzę TKA kolejnych wspaniałych jubileuszy.

Po trzech godzinach świętowania wszyscy opuszczali budynek „Prażakówki” ze wzruszeniem i radością, że mogli uczestniczyć w tym doniosłym wydarzeniu.

Agnieszka Jarczyk

Zdaniem Burmistrza

O zieleni w mieście
mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Od początku istnienia nasz samorząd przywiązywał dużą wagę do zagospodarowania terenów zielonych w przestrzeni publicznej. Odpowiednio zagospodarowana zieleń jest niewątpliwym walorem uzdrowiska i tworzy przyjazny człowiekowi klimat.

Od początku istnienia samorządu terenami zielonymi zajmował się początkowo Zakład Usług Komunalnych, a następnie aż do dnia dzisiejszego - Przedsiębiorstwo Komunalne, które realizuje usługę na zlecenie Urzędu Miasta, a działania te koordynuje Wydział Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta.

Na początku lat 90. zastaliśmy zieleni w dość skromnym wymiarze, zakończyły działalność miejskie szklarnie, a w natłoku wielu różnych kwestii do uregulowania, kwiaty nie były sprawą priorytetową. Mimo to podjęliśmy wyzwanie i zaczęliśmy porządkowanie terenów zielonych. Na początku zadbaliliśmy o te już istniejące, po czasie pojawiły się dodatkowe donice, kosze, skwery i rabaty. Staraliśmy się, by w ciągach komunikacyjnych, przy drogach i chodnikach pojawiały się akcenty zielone.

Dodatkowo staraliśmy się poprawić stan naszych parków w śródmieściu, które przez lata były trochę zaniedbane. Pozostawione same sobie zarastały i konieczne było ich uporządkowanie. Obecnie możemy się pochwalić parkiem Lazarów, skwerem przy ul. 3 Maja, bulwarami nadwiślańskimi, które są w zarządzie Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, ale my zajmujemy się ich pielęgnacją.

Naszymi sztandarowymi parkami były zawsze: park Kuracyjny i park Kościuszki, które przeszły modernizację, albo najnowszy park - Zdrojowy na Zawodziu, przy którym znajduje się Pijalnia Wód.

Z roku na rok przybywa terenów wymagających pielęgnacji, przycinania, koszenia czy nasadzeń. Kosztuje nas to rocznie kilkaset tysięcy złotych i wciąż potrzebne są nowe nakłady.

W tym roku planujemy zrealizować projekt pod nazwą „Nasz zielony Ustron”, który obejmuje wymianę roślin w wielu miejscach. Nowe nasadzenia robione będą m.in. wzdłuż ul. Grażyńskiego czy w centrum, aby poprawić wizerunek i upiększyć nasze miasto. Projekt w większości finansowany jest przez Unię Europejską z centralnego programu ochrony środowiska.

Realizując każdą miejską inwestycję - parkingi, obiekty użyteczności publicznej, drogi, staramy się, aby w ich otoczeniu znalazły się elementy naturalne, coś, co rośnie, kwitnie, zieleni się i jest mile dla oka.

Spisała: (mn)



Dr M. Sarnowski.

ASFALT Z OLEJEM

(cd. ze str. 1)

Przyjeżdża pan do Ustronia, do rodziny czy na wczasy?

Tu są moje korzenie. Od dziecka spędzałem wakacje u dziadków, którzy mieszkali na os. Cieszyńskim. Mój dziadek Franciszek Banaś był jednym z założycieli Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” w Wiśle. Tam jednak nie było dość terenów, na których można budować domy, więc rozpoczęto inwestycje w Ustroniu. Moja mama wychowała się w Wiśle, a kiedy kończyła studia w Warszawie, dziadkowie zamieszkali w Ustroniu. Mama już jako dziecko miała założoną przez dziadka książeczkę mieszkaniową, która na początku lat 90. nie przedstawiała prawie żadnej wartości, ale w końcu okazało się, że jest możliwość kupienia mieszkania w spółdzielni „Zacisze”. Tak zostałem szczęśliwym posiadaczem mieszkania z widokiem na boisko sportowe, na ekrany wzdłuż obwodnicy, ale również na Małą Czantorię, z czego się ogromnie cieszę. Można więc powiedzieć, że teraz przyjeżdżam do siebie, najczęściej latem, żeby odpocząć i pochodzić po górach.

Na stałe mieszka pan jednak w stolicy i zawodowo jest pan związany z Politechniką Warszawską.

Pracuję na Wydziale Inżynierii Lądowej, czyli mówiąc po ludzku na budownictwie. Zajmuję się drogami i uczę studentów, jak budować trwałe, przyjazne środowisku drogi. W naszych laboratoriach opracowujemy nowe technologie, dodajemy różne składniki do asfaltów i betonów, opracowujemy nowe dodatki.

Drogi mogą być przyjazne lub nieprzyjazne środowisku?

Dziś, w nowych technologiach właściwie wszystko powinno mieć aspekt ekologiczny. A jak to jest z drogami? Trzeba np. wziąć pod uwagę, czy materiał z drogi da się ponownie wykorzystać. Wbrew pozorom bardzo przyjazne środowisku są drogi asfaltowe, ponieważ można je wielokrotnie frezować, rozgrzewać surowiec, dodawać nowe składniki i układać na nowo. Gorzej jest z nawierzchniami betonowymi, z których akurat teraz planuje się budować autostrady i drogi ekspresowe na terenie kraju. Można je wprawdzie rozkruszyć i użyć na jakąś drogę gruntową, ale już tylko raz.

Czy do asfaltu lub betonu da się w ogóle coś dolożyć?

Możliwości jest wiele. Ostatnio testujemy nawierzchnie z dodatkiem naszego polskiego oleju roślinnego. Technologię wymyślili Francuzi, a my dostosowujemy ją do naszych warunków. Specjalny olej dodany do asfaltu zmienia jego właściwości dużo lepiej niż dodawane do tej pory upłynniające z ropy naftowej. Olej zmienia właściwości asfaltu, a szczególnie lepkość, którą standardowo obniża się przez odpowiednie rozgrzanie surowca. Taki upłynniony za pomocą oleju roślinnego asfalt, nie musi być mocno grzany, a czasem może być wręcz zimny. W tym przypadku bardziej przyjazny środowisku jest sam proces układania nawierzchni, gdyż zmniejsza się emisja do atmosfery dwutlenku węgla i innych gazów, a dodatkowo podczas produkcji i układania nawierzchni asfaltowych wydajemy mniej pieniędzy. Przy budowie dróg każdy stopień Celsjusza znacznie podnosi koszty. Dzięki naszym rozwiązaniom nawierzchnię można produkować np. w temperaturze 110°C lub niższej, zamiast w standardowej temperaturze 170°C. Dla nas te 60 stopni mniej, to dużo. Korzyści są ekologiczne i ekonomiczne, i jeszcze zagospodarowujemy odnawialny materiał - olej rzepakowy. Francuzi dodają olej słonecznikowy, ale u nas nie ma odpowiednio dużych plantacji. Rzepak też całkiem nieźle się sprawdza.

Co jeszcze można dodać do asfaltu?

Zużyte opony samochodowe, które są ogromnym problemem na całym świecie. W USA gigantyczne tereny zajmują składowiska opon, a gdy dojdzie do pożaru, hałdy potrafią się palić nawet pół roku. Co więc robić z tymi odpadami? Spala się je np. w elektrociepłowniach i cementowniach, ale nie jest to dobre wyjście, bo nawet po zastosowaniu odpowiednich filtrów, sporo gazów emitowanych jest do atmosfery. Amerykanie już od dłuższego czasu dodają zużyte opony jako dodatek do asfaltu i my również zaczynamy stosować tę technologię. Opony są mielone na pył i dodawane do asfaltu, a nawierzchnia wykonana z takiego materiału zyskuje właściwości zbliżone do gumy. Gumowo-asfaltowa nawierzchnia jest bardziej sprężysta, zimą się odkształca, ale nie pęka, a latem usztywnia się na tyle, że nie powstają koleiny. Dróg wykonanych tą metodą jest już sporo, między innymi na Podkarpaciu, gdzie inwestycje prowadzi jeden z dużych koncernów drogowych, z którym realizowaliśmy program badawczy. Taka nawierzchnia z gumą jest dodatkowo bardzo „cicha”, zarówno w odbiorze kierowców i pasażerów, jak i osób przebywających w pobliżu. Cicha to znaczy, że samochody jeżdżą po niej ciszej. Może się to wydawać dziwne, ale przy dużych prędkościach, to jest główne źródło hałasu drogowego. Np. na ul. Wołoskiej w Warszawie mieszkańcy nie chcieli ekranów, więc miasto zdecydowało się na zastosowanie nowej technologii. Zrobiliśmy pomiary i okazało się, że teraz emitowany hałas jest niższy o 5 decybeli. Wydaje się, że to niewiele, ale w odczuciu odbiorcy, hałas jest dwukrotnie mniejszy. Ma to również duże znaczenie dla użytkowników obiektów znajdujących się przy ruchliwych ulicach, takich jak szkoły czy szpitale.

Czy bywając w Ustroniu, bierze pan pod lupę nasze drogi?

Patrzę na nie z uwagą i stwierdzam, że tu, w Cieszyńskim stan dróg jest dobry. Sytuacja w całej Polsce uległa znacznej poprawie. Na nowych drogach nie występuje już praktycznie problem koleinowania, trochę gorzej jest z pękaniem nawierzchni asfaltowych pod wpływem działania niskich temperatur. To zjawisko jest widoczne również tutaj, niemniej jednak drogi są dobrze utrzymane, powiedziałbym powyżej średniej. Poza tym, z podziwem zawsze patrzę jak świetnie radzicie sobie z odśnieżaniem dróg w mieście, nawet w czasie największych zamieci. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że drogi samorządowe stanowią około 95 procent dróg w Polsce, jest nadzieja, że będzie nam się podróżować coraz lepiej, pod warunkiem jednak, że nauczymy się nie tylko budować trwałe drogi, ale również je utrzymywać.

A czego się tu uczyć?

Obecnie często robi się tak: budujemy i nie zajmujemy się drogą przez 5 lat, później ją zamykamy i robimy generalny remont. Wprawdzie ludzie dłużej jadą do pracy, stoją w korkach, a przy tym sporo się denerwują, ich samochody emitują więcej spalin, ale cóż, ludzie jakoś sobie poradzą. Jednak nie tędy droga. Amerykanie, którzy doszli do perfekcji w obliczaniu kosztów społecznych, szybko zdali sobie sprawę, że większa ilość spalonych galonów ropy, stres, spóźnienia do pracy, wcześniejsze wstawanie i późniejszy powrót do domu, to nie jest sprawa bagatelna. Potrafią wyliczyć, ile to wszystko kosztuje i jak bardzo obciąża gospodarkę. Remont trzeba więc przeprowadzać nie co 5 lat, a co 10.

Nie do końca rozumiem, mówił pan, że nie powinniśmy pozostawiać dróg na 5 lat, a teraz słyszę, że trzeba na 10.

Ale nie bez przeglądów i koniecznych napraw. Remont, wcześniej czy później, musi być wykonany, bo każda nawierzchnia asfaltowa wymaga chociażby wymiany warstwy górnej, tzw. ścieralnej. W międzyczasie powinno się np. usuwać darni, z powodu której woda nie może swobodnie odpływać. Stoi na jezdni i wnika w strukturę drogi. Potem zamarza i niszczy to, co za duże pieniądze zbudowaliśmy. W Polskim klimacie największym problemem dla drogowców jest właśnie woda. Warto też natychmiast reagować na małe uszkodzenia nawierzchni, odpryski i od razu je uszczelniać. Takie podejście nie jest tylko kwestią pieniędzy, ale przede wszystkim świadomości, że drogi są naszym dobrem. Któryś z polityków powiedział kiedyś, że na Ścianie Wschodniej nie ma rozbudowanej sieci dróg, bo tam nie ma przemysłu. A przecież już Rzymianie wiedzieli, że to działa na odwrót – jak się pojawiają drogi, to pojawi się i przemysł, a region będzie się rozwijał.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Monika Niemiec



E. Liszka opowiadała o ekslibrisie.

Fot. A. Jarczyk

BURZLIWE DZIEJE EKSLIBRISU

- Ekslibris to zadrukowana kartka przyklejona do wewnętrznej strony okładki. Powstał w II połowie XV wieku, związany jest nieodłącznie z powstaniem druku. Musi zawierać nazwę oraz informację, komu był dedykowany lub kto jest jego właścicielem - mówiła Ewa Liszka, starszy kustosz, kierownik działu grafiki im. Pawła Stellera w Muzeum Historii Katowic.

Spotkanie na temat tej grafiki w miniaturze odbyło się w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Zgromadziło osoby ciekawe tej formy sztuki. Już na wstępie, witając gości, dyrektor MBP Krzysztof Krysta wprowadził zebranych w tematykę spotkania. Dlaczego akurat ekslibris? Do 12 maja trwał Ogólnopolski Tydzień Bibliotek, a ekslibris to sztuka graficzna jak najbardziej związana z książkami. Powstał zatem pomysł, aby zorganizować spotkanie omawiające tę ciekawą, ale bardzo zmienną na przestrzeni wieków miniaturową grafikę.

- Ekslibris to nieodłączna część książki. Był pierwszym znakiem własności i luk-

susu, bo kiedyś książka była wyjątkowym bogactwem. Stać było na nią tylko ludzie zamożnych. Aby zatem odznaczyć tę wielką majątność, trzeba było ją w jakiś sposób zabezpieczyć, oznaczyć - wyjaśniała Ewa Liszka. - Można powiedzieć, że ekslibris, czyli ta grafika w miniaturze, to niezwykle renesans obecnych czasów. Teraz grafika stała się bardzo modna, ostatnie stulecie podniosło jej wartość do tego stopnia, że uznawana jest za odrębne dzieło sztuki.

Kto spowodował taki zwrot w dziejach ekslibrisu? Z początkiem XX wieku, za Władysławem Skoczylasem, grafika zdo-

była statut dzieła sztuki. Wcześniej ekslibris traktowany był jako grafika użytkowa, podrzędna forma wyrażenia swojego statusu. Domniemywa się, że najstarszy ekslibris wykonany był na fajansowej tabliczce w Egipcie w XIV w. p.n.e.

- Jednak takim typowym pierwszym ekslibrisem były herby rodowe, należące do konkretnego właściciela. Były unikatowe, charakteryzujące daną rodzinę. Wszystko zmieniło się po powstaniu druku, kiedy to książki stały się bardziej popularne - mówiła Liszka. - Każdy, kto uważał się za osobę światłą, chciał mieć duży księgozbiór, który był oznakowywany tzw. supereklibrisami. Były one tłoczone na skórzanych, pięknych oprawach. W XVI i XVII wieku ekslibrisy zaczęto wykonywać z klocków drzeworytniczych, a tą techniką zdobył swą popularność właśnie Paweł Steller. Z czasem były też wykorzystywane płyty miedziane, trwalsze niż drewno.

Znane są różne techniki wykonywania ekslibrisu, tj. wypukłódruk, wkłęsłódruk, staloryt, miedzioryt, akwaforta, akwatinta, suchoryt czy sucha igła. Każda ma inną specyfikę, przez co ekslibrisy są tak różnorodne i ciekawe.

W zeszłym roku obchodzone było 500-lecie polskiego drzeworytu. Nastąpiło ogromne zainteresowanie tą formą grafiki.

- Kiedy książka stała się rzeczą wszechobecną, ekslibris trzeba było trochę zmodyfikować. Dlatego powstały pieczętki, znane do dziś. W pewnym momencie ekslibris nie kojarzył się tylko z książką, bo ludzie zaczęli zawieszać graficzne wzory na ścianach - opowiadała Liszka.

W 1989 roku w Katowicach zaczęto organizować konkurs na ekslibris. Od 1995 roku MBP w Gliwicach ma największe w Europie zbiory ekslibrisu. Posiada ponad 21 tysięcy tych miniaturowych grafik z całego świata. Wciąż można je podziwiać w galerii Muflon. **Agnieszka Jarczyk**



PŁYNIEMY POLSKO

28 kwietnia w Ustroniu rozpoczęto akcję „Płyniemy Polsko”, a 7 maja, również w Ustroniu, akcja zakończono. Darek Gryt i Jacek Biskupek sfinalizowali pierwszy w historii projekt opłynięcia Polski na skuterach wodnych.

Rekord w opłynięciu Polski Wisłą, Bałtykiem i Odrą został ustanowiony. Jednak w tym projekcie chodziło o coś więcej.

Oprócz wyzwań sportowych i promocji akcji przyswiera chęć pomocy innym. W tym projekcie istotnym elementem jest część charytatywna polegająca na zbiorze środków na sprzęt do nurkowania i zajęcia z nurkowania z osobami niepełnosprawnymi. Jak mówią organizatorzy akcja charytatywna zakończyła się sukcesem, ponieważ zajęcia na basenie Fundacji EDF Polska

w Rybniku będą odbywać się co najmniej rok, a zebrana kwota jest wystarczająca na zakup dużej części sprzętu do nurkowania dla osób z porażeniem mózgowym i autyzmem.

Pomimo olbrzymiego zmęczenia 7 maja w obiekcie „Kolejarz. Best for You.” w Ustroniu organizatorzy, partnerzy i przedstawiciele osób niepełnosprawnych, dla których cały projekt zrealizowano, spotkali się by na gorąco wstępnie podsumować projekt i przeprowadzić dodatkową licytację. W spotkaniu uczestniczyli m.in. starosta cieszyński Janusz Król, prezydent Miasta Rybnika Piotr Kuczera, przewodniczący Rady Miasta Ustroń Artur Kluz i przewodniczący Komisji Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Rady Miasta Ustroń Andrzej Szeja i naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki UM Ustroń Katarzyna Czyż-Każmierczak.

Dla Ustronia była to szansa nawiązania nowych kontaktów i zaprezentowania się w całej Polsce podczas projektu niosącego pomoc dla innych. Projekt nie kończy się. Ciąg dalszy nastąpi...



Tort urodzinowy dla pensjonariuszy i gości.

Fot. M. Niemiec

TO JUŻ 20 LAT ...

Tak, już 20 lat minęło od powołania niezwykle potrzebnej dla Ustronia placówki, jaką stał się Miejski Dom Spokojnej Starości. Była to pierwsza tego typu placówka w byłym woj. Bielskim. Z tej okazji odbyła

się w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” uroczystość jubileuszowa, na którą oprócz mieszkańców Domu przybyli zaproszeni goście: burmistrz Ustronia Ireneusz Szarzec i inni przedstawiciele władz

lokalnych, kościelnych oraz organizacji społecznych. Pojawiły się także zaprzyjaźnione delegacje z podobnych domów z Cieszyńska, Rybnika i Czeskiego Cieszyńska, emerytowani pracownicy ustronńskiego MDSS oraz wielu przyjaciół i osób odwiedzających podopiecznych placówki.

Mieszkańców Domu i gości przywitała ciepło Magdalena Kozłowska, przywołująca słowem obrazy i historie z dwóch dekad funkcjonowania ośrodka. Część artystyczną uświetnił żywiłowy występ Estrady Regionalnej „Równica”. Kolejnym wywołującym emocje i wspomnienia momentem uroczystości była projekcja filmu stworzonego przez Jacka Piechockiego, uświetniona lektorskim przekazem Danuty Koenig. Film prezentował dzień z życia mieszkańców i pracowników Domu. Ukazano opiekę, pielęgnację, rehabilitację oraz działania art-terapeutyczne, którymi wypełnione są dni podopiecznych ośrodka. Ze wzruszeniem patrzyła na prezentację obecna kierownik MDSS Ilona Niedoba oraz wszyscy zaproszeni przez nią poprzednicy: Zofia Ferfecka, Małgorzata Pytel, Zdzisław Dziendziel oraz radni przeszłych i obecnej kadencji, burmistrzowie oraz skarbnicy.

Mieszkańcy Domu zaprezentowali z podziałem na role, żartobliwy i pełen



CIESZYŃSKIE SMAKI

Tradycją Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ustroniu oraz zaprzyjaźnionego Koła Gospodyń Wiejskich Ustron Centrum, stało się prezentowanie najmłodszym uczniom, poprzez własnoręczne przygotowanie, świątecznych cieszyńskich wypieków. W warsztatach brała udział klasa Ia, dla której były to już drugie warsztaty. Pierwsze odbyły się w grudniu przed Świętami Bożego Narodzenia, wtedy pieczono ciasteczka a obecne, które odbyły się 11 kwietnia, dotyczyły Świąt Wielkanocnych. Tematem warsztatów było przygotowanie i pieczenie murzina oraz chrustu – faworków. W roli instruktorów i pomocników przy wykonywaniu przez uczniów wypieków - panie z KGW Ustron Centrum z przewodniczącą – Marią Jaworską na czele. Uczniowie zostali

do swej pracy specjalnie przez rodziców przygotowani. Po pierwsze, każdy miał strój kucharza: fartuch, czapki oraz chustki a po drugie, byli zaopatrzeni w kucharski

sprzęt: wałki, radełka oraz deski. Pani Maria z koleżankami pokazywała uczniom w jaki sposób ugniata się ciasto na murzina, jak się go rozwałkowuje i jak po nałożeniu kiełbasy oraz boczku, zawija w kształtną podłużną bułeczkę. Każdy z uczestników warsztatów z wielkim zaangażowaniem przygotował swojego murzina, a następnie ciasta „wylądowały” w piekarniku. W oczekiwaniu na wypieki, panie z KGW pokazały w jaki sposób robi się ciasto na faworki i jak się je później w charakterystyczny sposób skręca. Ciakawostką dla uczniów było to, że chrust – faworki smaży się w głębokim oleju a nie piecze. Dla zapewnienia bezpieczeństwa smażenie ciasta wykonywały osoby dorosłe. Wszystkie wypieki udały się znakomicie ku zadowoleniu uczniów oraz opiekunów. Na zakończenie podziękowałam serdecznie paniom z Koła Gospodyń Wiejskich za zaangażowanie, a uczniom życzyłam: smacznego przy konsumpcji słodkiego chrustu oraz pochwały rodziców w ocenie samodzielnie wykonanego murzina.

Grażyna Pilch, wychowawczyni 1a

20/2017/4/R

TRAKTORKI, KOSIARKI, KOSY



zapraszamy

WISŁA, UL. 1 MAJA 73c, tel. 33 855 18 60

dystansu do przywar ludzkich i starszego wieku wiersz Jana Brzechwy „Ptasie plotki”. Inni podopieczni uczestniczyli w przygotowaniu elementów scenografii. Występ spotkał się z ciepłym przyjęciem publiczności.

Burmistrz miasta Ireneusz Szarzec podziękował kierownik Miejskiego Domu Spokojnej Starości Ilonę Niedobę za wkład w działanie placówki oraz personelowi i wszystkim, którzy na przestrzeni minionych 20 lat przyczynili się do powstania i funkcjonowania MDSS.

Burmistrz wypowiedział bardzo ważne dla pensjonariuszy słowa:

- Razem z Miejskim Domem Spokojnej Starości, w Ustroniu powstało wiele organizacji społecznych, kulturalnych, sportowych, które niosły szeroko rozumianą pomoc drugiemu człowiekowi po to, by w tej małej wspólnocie miejskiej Ustronia żyło się lepiej. O tym, że ta idea jest ciągle żywa, że ówczesna inicjatywa była potrzebna, świadczy dzisiejszy jubileusz. 20 lat to sporo czasu. Zmieniali się pensjonariusze, władze miasta, burmistrzowie, rady miast, kierownictwo, uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne, ale Dom przetrwał i dzięki temu, że idea wspólnoty jest ponadczasowa i bezcenna, mam nadzieję, że Dom ten zawsze będzie miał w Ustroniu swoje miejsce. Cieszę się, że obchodzimy razem ten piękny jubileusz i chciałbym z tego miejsca podziękować wszystkim tym, którzy przed 20 laty wymyślili tę ideę i wcieliili ją w życie. Tym,

którzy później ją realizowali, zarządzali, ale również tym, którzy dzisiaj opiekują się pensjonariuszami, dbają o to, by Dom mógł funkcjonować w naszym mieście. To, że nasi pensjonariusze tak pięknie się dzisiaj zaprezentowali, to, że jesteśmy tu razem świadczy o tym, że Ustroń dorósł do tego, żeby tego typu idee i inicjatywy nie tylko się tutaj rodziły, ale i trwały

Następnie dyplomami okolicznościowymi oraz kwiatami zostali uhonorowani: mieszkająca w domu od początku jego istnienia Helena Drózd, mieszkaniec domu 102-letni Stanisław Szymański, Karol Niedoba oraz Joanna Szulc, pracująca w MDSS-ie od dwudziestu lat.

Kierownik Ilona Niedoba złożyła również podziękowania na ręce Zofii Ferfeckiej oraz Małgorzaty Pytel, poprzednich kierowniczek placówki.

Życzenia składali również przedstawiciele władz powiatowych, a wszystkim winszującym wręczano piękne obrazy ufundowane przez ich autorkę, znaną malarkę Stefanię Bojdę. Otrzymali je przedstawiciele władz lokalnych, społecznych i kościelnych. Księża - Piotr Wowry i Wiesław Bajger odmówili razem z widownią modlitwę „Ojcze Nasz” i pobłogosławili przybyłych. Po części oficjalnej odbył się uroczysty bankiet, który otworzył płonący „rocznicowy” tort. **Julianna Fusek**



Współpracownicy MDSS otrzymali obrazy Stefanii Bojdy.

Fot. M. Niemiec



ZAWODY REKREACYJNO- -SPORTOWE

Towarzystwo Rekreacyjno-Sportowe „Siła” w Ustroniu zaprasza na zawody rekreacyjno-sportowe:

Wszyscy idziemy na miłą...

sobota 20 maja 2017 r. o godz. 10.00 – amfiteatr

10.00 – 11.30 Zapisy na miłą w Amfiteatrze Ustrońskim

11.30 – 11.50 Przemarsz uczestników biegu na start na Brzegi koło mostu na Skalicę

12.00 – Start zbiorowy do biegu Jubileuszowa Miła 1.609 m

12.15 – Zakończenie zawodów

Dystans mili, czyli 1.609 m można pokonać biegiem, marszobiegiem, joggingiem, truchtem, nordic-walking, a nawet spacerkiem.

Bieg Jubileuszowa Miła odbędzie się tylko przy bezdeszczowej pogodzie.

Po mili zapraszamy na spotkanie z „Siłą” w Amfiteatrze Ustrońskim

Program:

13.00 – Przywitanie uczestników spotkania i ich gości

13.15 – Wręczenie dyplomów „Zasłużony dla miasta Ustronia”

13.20 – Wręczenie dyplomów „Honorowego Członka TRS „Siła”

13.30 – Ogłoszenie wyników Jubileuszowej Mili

13.45 – Wręczenie jubileuszowych odznak i książek 25 lat „Siły”

14.15 – Wpisy do kroniki „Siły”

14.30 – Otwarcie wystawy fotograficznej

14.45 – Permanentny pokaz slajdów 25 lat „Siły”

16.00 – Zakończenie spotkania

20/2017/5/R

PUBLICZNE STUDYUM MEDYCZNE

BEZPŁATNA NAUKA



BEZPŁATNIE
kształcimy w zawodach:

- opiekun medyczny
- opiekunka dziecięca
- terapeuta zajęciowy
- asystentka stomatologiczna
- higienistka stomatologiczna
- asystent osoby niepełnosprawnej
- opiekunka środowiskowa
- opiekun w domu pomocy społecznej
- technik masaży
- technik farmaceutyczny
- technik sterylizacji medycznej
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy
- technik ochrony fizycznej osób i mienia

szczególności na www.SOiZ.pl

SZKOŁA ORGANIZACJI I ZARZĄDZANIA

43-400 Cieszyń, ul. Mała Łąka 10, tel./fax 33 8514688 email sekretariat@soiz.pl

KOLACJA NA CZTERY RĘCE

Paul Barz

Na spektakl w reżyserii Michaela Taranta zaprasza SCENA POLSKA i Muzeum Marii Skalickiej.

Punktem wyjścia komedii jest zdarzenie fikcyjne - osobiste spotkanie Bacha z Haendlem w roku 1747 z okazji przyjęcia Bacha do Towarzystwa Nauk Muzycznych, którego pierwszym i jedynym członkiem honorowym Haendel był od 1745 roku. W rzeczywistości mimo wielu paraleli w życiorysach, obaj muzycy nigdy się nie spotkali. Wszystkie pozostałe fakty są jednak autentyczne, w tym także wyraźna niechęć Haendla do spotkania z Bachem i wielokrotnie ponawiane przez Bacha próby nawiązania kontaktu z nierównie sławniejszym kolegą. Fikcyjnie wykreowana sytuacja spotkania cenionego Haendla i niedocenianego Bacha to okazja do walki o prym w kompozytorskim świecie. Kto jest większym artystą? Czyje dzieło jest wybitniejsze?

Wyjazd na spektakl dla wtorkowej grupy abonamentowej 30 maja o godz. 17.30, a dla grupy niedzielnej 11 czerwca o godz. 16.00. Oba wyjazdy punktualnie spod Lidla w Ustroniu.

20/2017/1/O

UWAGA!

Przedsiębiorcy handlujący napojami alkoholowymi

Burmistrz Miasta Ustronia przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku uiszczenia drugiej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin płatności drugiej raty upływa 31 maja 2017 r. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustronia (parter) lub przelewem na konto bankowe:

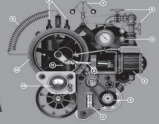
ING BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000 0001 0102 5211

AMNESTIA W MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W USTRONIU

Do 31 maja 2017 r. można będzie bez żadnych konsekwencji uregulować swoje zaległe zobowiązania wobec Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu. Zapraszamy!

Szlak Zabytków Techniki
prezentuje

INDUSTRIADA



Muzeum Ustrońskie już dziś zaprasza na Święto Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego, które w tym roku przypada w sobotę, 10 czerwca. Hasło tegorocznej Industriady w naszym mieście brzmi: „Industrialne rytmy w Ustroniu – uśpione maszyny ożywają.” W tym roku atrakcji będzie naprawdę sporo, dlatego w kolejnych numerach Gazety Ustrońskiej – patrona medialnego wydarzenia, będziemy przedstawiać kolejne punkty programu. W pierwszej kolejności chcemy zaprosić na premierową atrakcję – podróż niecodziennym środkiem transportu, Ustrońską Ciuchcią, która poprowadzi pasażerów Szlakiem Industrialnego Dziedzictwa Ustronia. Wycieczki pod opieką przewodników odbywać się będą w grupach liczących do 40 osób o kolejnych pełnych godzinach: 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16 i 17, a ich uczestnicy poznają wiele tajemnic i ciekawostek. Jedna tura trwać będzie ok. 50 min. Wprawdzie rezerwacje nie są wymagane, ale znacznie ułatwią nam zorganizowanie komfortowych przejazdów. Wszelkie dane kontaktowe do Muzeum można znaleźć na www.muzeum.ustron.pl. Wycieczki sfinansowane zostaną dzięki wsparciu Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Ustronia. Wszelkie atrakcje podczas Industriady w Ustroniu będą bezpłatne. Warto dodać, iż zgodnie z regulaminem Szlaku pełny program obchodów w Ustroniu dostępny będzie na stronie internetowej Muzeum od 18 maja.

Alicja Michalek

ZMIANA SYSTEMÓW GRZEWczyCH

Miasto Ustron, po złożeniu wniosku do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, otrzymało pożyczkę na udzielenie dofinansowania do zmiany systemów grzewczych.

Dofinansowanie będzie obejmować wymianę starego źródła ciepła: - węglowego i zastąpienie go piecem gazowym lub piecem z retortowym podajnikiem (piąta klasa emisyjności).

Nabór wniosków rozpoczął się w dniu 17.05.2017 r. i będzie trwał do 26.05.2017 r. W związku z ograniczoną ilością miejsc decyduje kolejność wpływu wniosków.

Wzór wniosku dostępny jest w Wydziale Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta (pokój nr 25 II piętro), w Biurze Podawczym (pokój nr 2 parter) i na stronie internetowej www.ustron.pl. Szczegółowych informacji udzielią pracownicy Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta w pokoju nr 25 lub pod nr telefonu 33 8579313.

Wydział Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustronia

BIBLIOTEKA

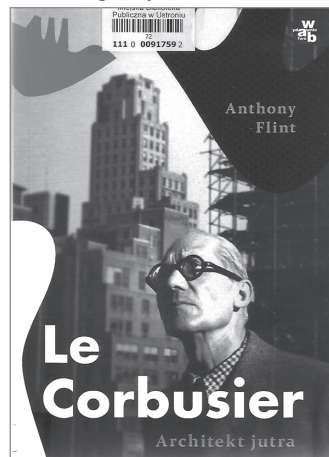
POLECA:

Anthony Flint „Le Corbusier. Architekt jutra”

Le Corbusier, właściwie Charles-Édouard Jeanneret-Gris, był francuskim architektem, malarzem i rzeźbiarzem, czołowym przedstawicielem modernistycznego stylu międzynarodowego. Jego wszechstronna działalność wpłynęła nie tylko na architekturę, ale także na sztuki plastyczne i urbanistykę.

Książka jest biografią Le Corbusiera, geniusza, który wierzył, że jego architektura będzie zmieniać społeczeństwo. Kontrowersyjne projekty, spektakularne realizacje, niezwykle

podróże i pełen sprzeczności portret psychologiczny człowieka legendy.

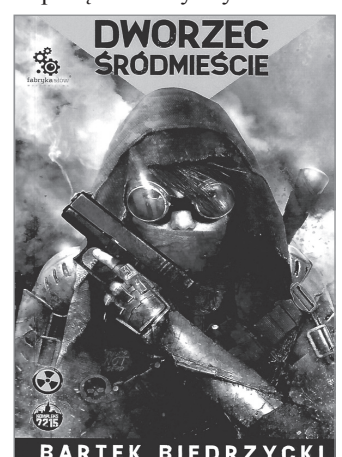


Bartek Biedrzycki „Dworzec Śródmieście”

Powieść z pogranicza fantastyki naukowej i literatury przygodowej.

Warszawa po nuklearnej wojnie to o wiele więcej, niż metro. Ludzie żyją tu na podziemnych dworcach, w piwnicach, w zapomnianych przejściach. Mieszkańcy tych miejsc śmieją się i płaczą, kochają i nienawidzą, czekają – czasem sami nie wiedzą na co; szukają – rzadko wiedząc czego. Żyją i umierają. Ale czasem, kiedy umierają zbyt gwałtownie, krucha równowaga i prowizoryczna umowa społeczna zostają naruszone. Czasem za

krw można zapłacić nabojami, czasem książkami, a czasem odplatą może być tylko krew.



Przy ustrońskim stole

PO HISZPAŃSKU

W ubiegłym tygodniu w naszej redakcji gościli trzy młode Hiszpanki z Kartageny, miasta położonego nad samym Morzem Śródziemnym w południowo-wschodniej części kraju, w regionie Murcja. Ponieważ zarówno klimat, jak i kultura, również kulinarna, są tam zgoła odmienne niż w naszym rejonie poprosiłam je, by opowiedziały, co jada się w miejscu ich zamieszkania, niby nie bardzo odległym, lecz w pewien sposób egzotycznym.

Jako przykłady kuchni południowej Hiszpanii podały mi trzy klasyczne potrawy. Charakteryzują się one tym, że chociaż są daniami jadanyymi często i chętnie na co dzień, są również typowe dla ważnych okazji w ciągu całego roku. Łączą więc w pewien sposób funkcje pożywienia codziennego z obrzędowym, stanowiąc swoistą kwintesencję hiszpańskiej kuchni.

Pierwszym z nich jest tortilla. Jednak nie cienki i elastyczny placek, jaki możemy kojarzyć z popularnymi fast-foodami, lecz danie zwane dokładniej tortilla de patatas, treściwa mieszanina ziemniaków i jajek, wyjątkowo lubiana przez dzieci

i z tej przyczyny podawana zwykle podczas celebracji urodzin. Kolejne to paella, którą przygotowuje się na specjalnej wielkiej patelni z ryżu gotowanego na bulionie z różnorodnymi dodatkami w postaci mięsa, ryb i owoców morza oraz warzyw, w różnych konfiguracjach, ale przy dużej ilości i różnorodności składników jednocześnie. To tradycyjne danie, które zwyczajowo jada się w niedziele spędzane w rodzinnym gronie. Ostatnim przykładem jest najmniej znana, regionalna potrawa charakterystyczna właśnie dla regionu Murcja. Michirones to rodzaj gorącego gulaszu, jadanego tradycyjnie w Nowy Rok oraz podczas najbardziej uroczystych okazji, takich jak wesela. Przyrządza się go gotując bób z dodatkiem boczku bądź szynki, kielbasy (tradycyjnie

chorizo), chili, czosnku, soli i liści laurowych, aż do uzyskania aromatycznej potrawy. Wygląda na to, że to pikantne, rozgrzewające i treściwe danie przypaść by mogło do gustu niejednemu mieszkańcowi Ustronia, zwłaszcza w chłodne i deszczowe dni. Albo, wzorem Hiszpanów, nazajutrz hucznie obchodzonego Sylwestra?



W dawnym USTRONIU

Tym razem prezentujemy zdjęcie z niezwykle cennej w naszym Muzeum spuścizny Mariana Żyromskiego. Fotografia przedstawia budynek ustrońskiego Nadleśnictwa w latach 20. XX w. Wspomniany zbiór zawiera jeszcze jedno zdjęcie z tego cyklu, ukazujące obiekt od strony podwórza wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Już w 1813 r. na terenach obecnej siedziby Nadleśnictwa przeprowadzano próby walcowania żelaza. Od ok. 1820 r. działała tam Młotownia „Krystyna”, a od 1848 r. imponujący kompleks Walcowni „Hildegarda”. W 1877 r. walcownię przeniesiono do Trzyńca, a w 1904 r. na pozostałościach w większości wyburzonego zakładu uruchomiono siłownię wodną, podobnie jak w czterech pozostałych ustrońskich założeniach hutniczych. Z czasem

wokół głównej hali „Hildegardy” powstawały budynki pomocnicze, magazynowe oraz mieszkalne dla pracowników. Obiekt obecnego Nadleśnictwa, wzniesiony w 1864 r., pełnił funkcję administracyjną. Ze względu na reprezentacyjny charakter początkiem lat 80. XIX w. zaadaptowano go do celów zarządzania gospodarką leśną Komory Cieszyńskiej

na obszarze Ustronia i przyległych miejscowości. W czasach panowania ostatniego księcia cieszyńskiego Albrechta Fryderyka Habsburga (1895-1918) gmach zwano Leśniczówką Arcyksięcia Fryderyka (nazwa w języku niemieckim jest widoczna na pocztówkach z tego okresu). Obecnie to dawne założenie przemysłowe znajduje się na Szlaku Indu-

strialnego Dziedzictwa Ustronia. Już wkrótce dla zainteresowanych szlakiem udostępniony będzie bezpłatny przewodnik, zrealizowany dzięki wsparciu finansowemu Miasta Ustroń. A za tydzień w rubryce Dawny Ustron przedstawiemy prawdziwą perelkę, dotychczas niepublikowane zdjęcie industrialnego Ustronia z 1874 r.

Alicja Michalek



bhp
NIEDZIELSCY



PROMOCJA!
na kolekcję odzieży
gastronomicznej*

-10%

*PROMOCJA OBOWIĄZUJE
DO 30 CZERWCA 2017 LUB
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Pełna oferta dla:

- gastronomii
- hoteli
- pensjonatów
- hosteli
- agroturystyki
- restauracji
- pizzerii
- barów
- stołówek
- firm cateringowych

BHP Niedzielscy
ul. Motelowa 14
43-400 Cieszyn
☎ 33 852 57 23

Salon czynny:
PON - PT 8:00 - 16:00

bhpniedzielscy.com.pl



Sadzenie i pieczenie łączy pokolenia.

Fot. M. Niemiec

WSPÓLNA PRACA I OGNISKO

To było już 27. spotkanie przy sadzeniu drzewek. W czwartek 11 maja U Jonka na Kypie zebrali się organizatorzy akcji - członkowie Ustrońskiego Klubu Ekologicznego i sympatycy stowarzyszenia wraz z rodzinami. Najwyraźniej ekolodzy mają jakieś wejścia u Matki Natury, bo po tygodniach chłodu i deszczu, w dzień sadzenia drzewek panowała piękna pogoda. Było ciepło, słonecznie, a dzięki temu praca w lesie była szczególnie miła. Można powiedzieć, że była to czysta przyjemność, podobnie jak odpoczynek przy ognisku, pieczenie kielbasy i czas spędzony na polu biwakowym.

– 17 razy spotykaliśmy się w Dobce, a jak już tam obsadziliśmy wszystko, co było trzeba zabraliśmy się za Małą Czatę – mówi nadleśniczy Nadleśnictwa Ustroń Leon Mijał, który nadzoruje akcję. – Sadzimy buki, jodły i świerki. W miejsce wymierających lasów świerkowych wprowadzamy różnorodne gatunki drzew.

Po skończonej pracy wywiązała się dyskusja o tym, że nie ma sensu sadzić świerków, skoro nie jest to gatunek pożądany w naszych lasach. L. Mijał jednak tłumaczy:

– Świerk jest naturalnym składnikiem górskich lasów i on powinien w nich występować, ale nie w takiej ilości, jak to miało miejsce kiedyś. Sam świerk nie jest niepożądany, a jedynie monokulturowe lasy na dużych obszarach. Kiedy świerk jest zmieszany z innymi gatunkami, lepiej rośnie i jest zdrowszy. Nie ma takiej presji grzybów opieńkowych i owadów, i nie stanowi zagrożenia dla całego kompleksu lasów.

Każdego roku ochotnicy zaproszeni przez członków klubu ekologicznego, sadzą 300-400 drzewek, więc po 27 latach zbliżamy się do 10 tysięcy sadzonek. Gdyby przeliczyć to na powierzchnię, otrzymamy około 2 hektarów nowego lasu. Można więc powiedzieć, że ustroniacy pięknie się spisali. Jak podkreślają organizatorzy, najbardziej cieszy coraz liczniejszy udział dzieci i młodzieży. Oczywiście las mogliby posadzić pracownicy Nadleśnictwa, jednak walor edukacyjny akcji jest nie do prze-

cenienia. Dzieci na pewno zapamiętają chwile sadzenia drzew, które będą rosły razem z nimi.

Korzystając z okazji, zapytałam nadleśniczego, jaki wpływ na stan ustronskich lasów ma tegoroczna nietypowa wiosna - mokra i chłodna.

– Bardzo dobry, zwłaszcza ze względu na opady. Mimo że trwały one bardzo długo i dzisiaj mamy właściwie pierwszy pogodny dzień od tygodni, wilgotność poprawiła się znacząco tylko w warstwie wierzchniej. Ostatnie lata były suche i jeśli chodzi o wody głębinowe, to jest olbrzymi deficyt wody i potrzeba by dużo czasu i deszczu, żeby te straty odbudować. Nie sprzyjają temu intensywne opady, z jakimi coraz częściej mamy do czynienia, bo wtedy woda spływa po stokach. Najkorzystniejsze byłyby długotrwałe, choć niegwałtowne deszcze. Lasom nie zaszkodzi późniejsza wiosna, jedynie przymrozki mogą uszkodzić sadzonki. Właśnie dzisiaj takie wystąpiły, ale sprawdziliśmy młode drzewka i wiemy, że niska temperatura im nie zaszkodziła.

Trudno nie docenić integracyjnego waloru sadzenia drzewek. Nic tak nie łączy ludzi jak wspólne machanie kilofem (kamienisty górski grunt wymaga ciężkiego sprzętu), a potem spotkanie przy ognisku. I tym razem praca na świeżym powietrzu zaostroiła apetyty, dlatego przygotowano kielbasę do pieczenia i pożywny bigos. Dzieci dostały również soczki i słodycze. **Monika Niemiec**

FESTYN I FINAŁ SPARTAKIADY

Zakończyły się zmagania I Spartakiady Dzielnic Ustronia 2017. Przed nami jeszcze Festyn Rodzinny, który odbędzie się w sobotę 27 maja o godz. 15.00 na uströńskim rynku. Posiadacze kuponów (poniżej do wycięcia) będą mogli bezpłatnie częstować się jajecznicą lub kielbasą.

Podczas festynu rozstrzygnięty zostanie Konkurs Plastyczny oraz wręczone nagrody indywidualne za miejsca I-III w poszczególnych konkurencjach. Nastąpi też oficjalne ogłoszenie wyników klasyfikacji generalnej po turnieju siatkówki, turnieju piłkarskich szóstek, konkursie wiedzy o Ustroniu i konkursie kulinarnym. W klasyfikacji generalnej wygrały Hermanice, a najbardziej dzieci z Przedszkola Nr 4 przy ul. Wiśniowej, do którego trafi nagroda główna - voucher o wartości 5.000 zł.

O turnieju piłkarskich szóstek i o konkursie kulinarnym napiszemy w kolejnych numerach. GU, o konkursie historycznym piszemy na str. 2. (mn)

KLASYFIKACJA GENERALNA:

1. Uströń Hermanice	380	pkt
2. Uströń Centrum	334,5	pkt
3. Uströń Lipowiec	316	pkt
4. Uströń Polana	248	pkt
5. Uströń Dolny	232,5	pkt
6. Uströń Górny	199,5	pkt
7. Uströń Nierodzim	190	pkt
8. Uströń Zawodzie	182	pkt
9. Uströń Poniwiec	70	pkt



WSPÓLNIE
dla Ustronia



USTRÖŃ
MIASTO UZDROWISKO

KUPON na posiłek

jajecznica lub kielbasa

Festyn na Rynku
27 maja od godz. 15:00



Praca w lesie wzmaga wilczy apetyt.

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

Czyszczenie dywanów, tapicerki
(33)854-38-39 602-704-384.

www.okna-besta.pl ZAPRASZA-
MY-USTROŃ (33)854-53-98.

KOMANDOR-Cieszyn, ul. Stawowa
27-szafy, garderoby, zabudowy wnek
z drzwiami przesuwanymi i nie
tylko...Zamów bezpłatny pomiar.
RATY 0% 728-340-518, (33)854-
22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promo-
we. Mea Travel, Ustroń ul. Rynek 3.
(33)444-60-40.

Drewno kominkowe. (33)854-47-10.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów,
schodów, desek. Mocne lakiery,
20zł/m². 666-989-914.

Mieszkanie nowe sprzedam. 515-
286-714.

Działkę rolno-budowlaną sprze-
dam. 515-286-714.

Wynajmę lub kupię garaż na osiedlu
Manhatan lub w okolicy. 533-925-
115.

Przyjmę ucznia w zawodzie sprze-
dawca w Ustroniu. 33-854-26-02,
501-017-926.

Przeprowadzki+ekipa. Usługi trans-
portowe. 601-478-108.

Malowanie dachów. 505-168-217.

Spawanie, klejenie plastików.
Ustroń ul. Obrzeźna 9. 501-444-524.

Króliki Belgi samice kotne sprze-
dam. 854-72-29

Sprzedam dmuchawę boczną. 604-
797-883.

Do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią.
784-830-331.

DYŻURY APTEK

18-19.05	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
20-21.05	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73
22-23.05	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40
24-25.05	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
26-27.05	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
28-29.05	Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
30-31.05	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 18 V 11.00 Miejskie Zawody Latawcowe, Stadion KS „Kuź-
nia” Ustroń
- 18 V 17.00 Zebranie Wyborcze Osiedla Nierodzim, SP-6
- 18 V 18.00 Zebranie mieszkańców Ustronia Dolnego, MDK
„Prażakówka”
- 20 V 16.00 Spotkanie z dr. Michałem Kawulokiem – wybitnym
znawcą i popularyzatorem twórczości Jana Wała-
cha, Muzeum Marii Skalickiej
- 25 V 17.00 Wykład prozdrowotny „Nowotwory w XXI
wieku – zagrożenie czy dyskomfort dla naszego
życia?”, Muzeum Ustrońskie
- 26 V 16.30 Koncert dla Mamy i Taty – występ Zespołów
Artystycznych i uczestników Kół Zainteresowań
MDK, MDK „Prażakówka”

USTROŃSKA 10 lat temu

ŚLUB W MUZEUM

Skoro majowe zaślubiny są tak nieliczne, muszą być nietuzinkowe. Istny „bieg z przeszkodami do ołtarza” stał się udziałem pewnej rodziny spod Skoczowa. Rok temu narzeczeni zamówili na maj termin w ustroniskim USC, lecz nie potwierdzili zgłoszenia dokumentami. I tak w dniu ślubu prawie pocałowali klamkę ratusza, a kierowniczkę USC na gwałt zrywano do pracy. Nie zraziło to brata panny młodej, który także postanowił ślubować swej lubej w Ustroniu. Mamy jednak efektowny Urząd Miasta. Jednak dziś nie tylko otoczenie przypomina krajobraz księżycowy, ale przez weekend z powodu remontu chodnika w ogóle nie można się było do budynku dostać. Panią z USC powiadomiono przypadkiem dopiero w piątkowy wieczór, gdyż wcześniej przejęcie jeszcze istniało. Zmuszona naprędce szukać lokalu zastępczego (gdzie nie trzeba by płacić, i to z rezerwacją), pomyślała o... Muzeum. Cóż, miejsce reprezentacyjne, no i ślub od razu mimochodem trafia do historii. A już galeria stanowi iście malowniczy entourage. Weselników należało rzecz jasna kierować, bo oni o zmianie adresu dowiedzieli się ostatni.

* * *

DWÓJKA W LONDYNIE

Grupa uczniów z SP-2 z Ustronia 25 kwietnia wraz z nauczycielami wyjechała na 5-dniową wycieczkę do Wielkiej Brytanii, aby zwiedzić głównie Londyn, ale też Greenwich, Oxford i Windsor. (...) Młodemu uczestnikowi wycieczki podobało się wszystko, byli wszystkiego ciekawi. Jak mówi Bartek z 6c: „Świetne były czarne londyńskie taksówki i słynne czerwone autobusy Double Deckery. Nie ma nic, co mi się nie podobało. Londyn jest brudny, ale jeździ tam pełno świetnych aut, dużo „porszaków”! No i zmiana warty była też super. Ogólnie rozumieliśmy język, którym mówili do nas Anglicy, ale czasem trochę za szybko i musieliśmy się zastanawiać. Podobało mi się, że było tyle ludzi innych kolorów skóry”.

* * *

MARKET NA ŁĄCE

Od kilku tygodni krąży sprzeczne informacje dotyczące dalszej zabudowy łąki między ulicami Konopnickiej i Brody. Najczęściej przewija się wątek jakiegoś supermarketu, z tym że nie wiadomo dokładnie jakiego. Spółka kończy budowę budynków wzdłuż ul. Konopnickiej. Kolejne budynki o zbliżonej architekturze planowano postawić na łące, ale jak wyjaśnia Jacek Borawski z Beskidzkich Ustroni, w międzyczasie zmienił się plan zagospodarowania. (...) Na pytanie co konkretnie powstanie na łące J. Borawski odpowiada, że nie może na razie zdradzać wszystkich szczegółów, gdyż nadal toczą się negocjacje. - Samo centrum handlowe będzie miało powierzchnię 800 m², czyli mniej więcej tyle, co obecnie sklep Albert. Poza tym będzie to kryte dachówką, estetycznie wykonane, wszystko stylizowane na starą karczmę, w ładnych żółtych kolorach. Moim zdaniem będzie to jeden z ładniejszych budynków tego typu w Polsce - mówi J. Borawski. - Na razie wszystko negocjujemy. Ustalamy warunki. Nie mogę powiedzieć czy nowy obiekt będzie dzierżawiony, sprzedany, czy może w części dzierżawiony, a część zostanie sprzedana. Wszystko, co dotyczy centrum, powinno się wyjaśnić do końca czerwca. Wybrała: (ed)



Nie taki dawny Ustron.

fot. W. Suchta

ODDAJ KREW!

Kolejna akcja krwiodawstwa odbędzie się w Ustroniu 22 maja w godz. 9.00-16.00. Dawcami mogą zostać zdrowe osoby w wieku 18-65 lat, które ważą co najmniej 50 kg i są zdrowe.

Przed oddaniem krwi proszę pamiętać o:
- zabraniu ze sobą dowodu tożsamości
- lekkim posiłku (nie zaleca się w tym dniu spożywania takich produktów jak np.: kielbasa, pasztet, tłuste mięso, rosół, śmietana, mleko, masło oraz jajka i ciasta z kremami).



DO ADOPCJI

W sobotę, 13 maja na ulicy Lipowej w Ustroniu została znaleziona kotka. Kotka podchodziła do przechodzących ludzi i domagała się czułości. Kotka zostanie przebadana i wysterylizowana. Może ktoś z mieszkańców Ustronia otworzy serce i przygarnie kotkę?

Informacje można uzyskać pod nr 606 911 687.

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) przeciwieństwo wady, 8) pracuje w kopalni, 9) ustronńska góra, 10) prawie komputer, 12) zamieszanie i strach, 14) wyjątkowy przedmiot, 15) do siedzenia i leżenia, 16) sąsiad USA, 19) imię żeńskie, 22) udaje kogoś innego, 23) zawsze w cenie, 24) w kole napędowym.

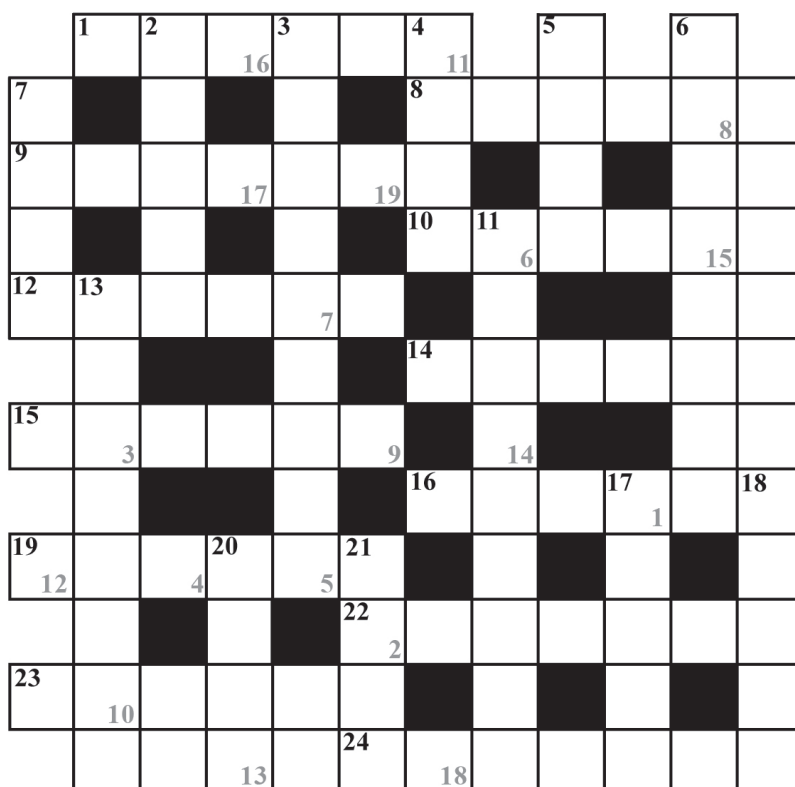
PIONOWO: 2) zbiornik wodny, 3) ogół biskupów katolickich, 4) kamień szlachetny, 5) drzewo liściaste, 6) składniki skały, 7) znajdujący w szafie, 11) imię Osieckiej, 13) w rodzinie węży, 17) złom samochodowy, 18) odpustowe stoisko, 20) coś na pokaz, 21) popularny środek przeciwbólowy.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 26 maja.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 18

MATURALNE EGZAMINY

Nagrodę w wys. 50 zł otrzymuje: **Magdalena Benek** z Cieszyna, ul. Towarowa. Zapraszamy do redakcji.





Gra była zawzięta. Obie drużyny walczyły o awans.

Fot. A. Czapek

MECZ WALKI

WSS Wisła - KS Kuźnia Ustroń - 0:0

W 24 kolejce doszło do hitowego spotkania bielskiej ligi okręgowej. Druga w tabeli Wisła podejmowała na własnym obiekcie liderującą Kuźnię. Oba te zespoły w ligowej tabeli dzieliły tylko dwa punkty. Szlagierowe spotkanie zgromadziło na trybunach liczną widownię, z której sporą część stanowili sympatycy z Ustronia. Mecz od samego początku był bardzo wyrównany podczas którego dochodziło do licznych starć fizycznych. Obie drużyny za wszelką cenę nie chciały stracić bramki, jednak w pierwszych minutach

to Kuźnia osiągnęła minimalną przewagę. W 10. minucie zawodnicy z Ustronia oddali pierwszy strzał na bramkę rywali. Wisła odgryzła się w pierwszej połowie dwukrotnie. W 21. minucie, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego, oddali oni strzał na bramkę strzeżoną przez Patryka Kierlina, który jednak nie musiał interweniować. Trzy minuty później miejscowi po raz kolejny mieli okazję do zdobycia bramki. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego jeden z zawodników Wisły oddał strzał po którym piłka przeleciała nad bramką Kuźni.

W 45. minucie głowy zawodników obu drużyn się zagotowały i po faulu w środkowej części boiska doszło do drobnych przepychanek i kłótni. Kibice w pierwszej połowie nie zobaczyli ani jednego celnego strzału. Druga odsłona spotkania była w dalszym ciągu wyrównana. Oba zespoły stwarzały sobie sytuacje do zdobycia bramki, jednak żadnej nie udało się skutecznie sfinalizować. W końcowych minutach do głosu doszli miejscowi. W 88. minucie sędzia podyktował rzut wolny dla drużyny z Wisły w bliskiej odległości od pola karnego. W jedynej soczystej akcji rywali, piłka poleciała nad bramką Kuźni. W doliczonym czasie gry napastnik Wisły oddał strzał z pierwszej piłki i niewiele zabrakło do zdobycia bramki. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem co oznacza, że oba te zespoły w dalszym ciągu dzielą tylko dwa punkty w ligowej tabeli.

Kuźnia wystąpiła w składzie: Patryk Kierlin - Damian Madzia, Michał Pszczółka, Konrad Pala, Kacper Brachaczek, Tomasz Czyż, Mateusz Brak (od 52 min. Tomasz Zaręba), Arkadiusz Trybulec (od 79 min. Robert Madzia), Mieczysław Sikora (od 71 min. Mateusz Zaczek), Łukasz Błasiak (od 65 min. Adrian Sikora), Michał Pietracyk.

Pomoczone komentarze:

Trener Wisły **Tomasz Wuwer:** Graliśmy mecz derbowy, który na pewno był bardzo ciekawy z tego względu, że obie drużyny walczyły o awans do IV ligi. Był to mecz walki, piękna futbolu nie szło się dopatrywać. Mecz na remis, więc myślę, że 0-0 to sprawiedliwy wynik. Na pewno nas to jednak nie zadowala.

Trener Kuźni **Mateusz Żebrowski:** Mecz derbowy. Myślę, że obfitował w dużą ilość starć, walki. Zabrakło tego, co najbardziej cieszy kibiców, czyli bramek, mimo że kilka sytuacji bramkowych zarówno z jednej, jak i drugiej strony było. Żałujemy, że tych, które udało się stworzyć, nie udało się później wykorzystać. Utrzymaliśmy dwa punkty przewagi i walka o mistrzostwo ligi okręgowej trwa dalej.

Arkadiusz Czapek



Dymy na zdjęciu nie pochodzą z rac, a z grilla, na którym piekły się kielbaski. Fot. W. Suchta

1	KS Kuźnia Ustroń	59	73:11
2	Wisła	57	81:26
3	Czechowice	42	55:31
4	Bestwina	42	43:26
5	Dankowice	40	50:47
6	Żywiec	39	43:26
7	Skąta Żabnica	36	52:55
8	Drogomyśl	32	45:46
9	Koszarawa	30	31:37
10	Chybie	27	41:47
11	Wilkowice	26	28:49
12	Pruchna	23	26:47
13	Zebrzydowice	18	31:52
14	Leśna	18	23:54
14	Pietrzykowice	17	21:45
16	Cisiec	8	22:66

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 7.30-15.30. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 15.05.2017 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 22.05.2017 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki, Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Ponowiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi